Nr. 7. Sanok dnia 15. maja **Rok 1883.**

Wychodzi każdego 1. i 15. w miesiącu.
Warunki przedpłaty:
Rocznie z przesełką 2 złr. 50 ct.
Półrocznie z „ 1 „ 50 „
Kwartalnie z „ 80 „
Dla członków
Spółki rolniczej w Sanoku
rocznie 1 złr. 50 ct.

POŚREDNIK

czasopismo dla spraw rolniczo-handlowych i przemysłowych.

Inseraty przyjmuje się po cenie 5 ct od miejsca wiersza drobnym drukiem.
Prenumeratę i inseraty przyjmuje
Spółka rolnicza w Sanoku
Artykuły adresować należy do redakcyi „Pośrednika“ w Sanoku w lokalu Spółki rolniczej.
Nadesłane a przyjęte artykuły będą według umowy honorowane.

Z dzisiejszym numerem rozpoczynamy nowy kwartał wydawnictwa naszego czasopisma, upraszamy tedy szanownych czytelników, którzy dotąd przedpłaty nie uiścili, by takową raczyli przysłać jak najwcześniej tak za minione ćwierćrocze, jak też i na przyszłe. —

Redakcja.

Sprawozdanie o stanie ozimin.

Najważniejsze niemal wpływy na obroty i ceny zboża wywierają sprawozdania o stanie obsiewów i ich roślinnym rozwoju. — Daje się to uczuwać szczególnie w bieżącym roku, gdy zeszłoroczne zapasy chociaż już znacznie, niezupełnie jednak wyczerpane zostały, i zawsze jeszcze wysokie liczby wykazują. — Wyższe i wciąż wzmagające się obecnie ceny i silne usposobienie spowodowały przeważnie mdłe widoki, na przyszłe zbiory, o których już dziś nie zbyt korzystnie wyrokować można. — Spóźniony rozwój roślinny napawa prócz innych jeszcze tą obawą, że zboża z przyszłych zbiorów, nie mając dostatecznego czasu do rozwoju podlegną przedwczesnej dojrzałości i wydadzą lichsze omłoty niż zwykle, oraz mniej pełne i jądrne ziarna. —

Przypuszczenie to, zresztą usprawiedliwione, jako naturalne następstwo dotychczasowego stanu pogody i ciepłoty powietrza usunięte by być mogło tylko nadzwyczaj odtąd sprzyjającym roślinności przyszłym stanem powietrza, co szczególnie w naszej strefie do rzadkości należy, i zaledwie wolno nam cokolwiek pocieszać się tą nader chwiejną nadzieją.

Jesto bardzo ważny czynnik, a dodawszy do tego, to wszystko, cośmy dotąd o ogólnym stanie obsiewów tylekrotnie pisali, to okaże się w każdym razie obraz mówiący bardzo wiele o przyszłości i wywierający nań nie mały wpływ, a dla naszych czytelników wskazówką, jak się z swemi zapasami w zbożu i w zawieraniu umów na termina w przyszłości zachować mają. —

Dla ozupełnienia podajemy jeszcze doszłe nas właśnie sprawozdania, a na wstępie sprawozdanie galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego o stanie obsiewów po pierwsze dnie, prawie połowę maja, które wskróceniu jak następuje opiewa:

Rok bieżący jest rokiem wyjątkowym, nadzwyczajnym pod względem stanu powietrza. — Ciągłe deszcze, śnieg i ulewy przy północnym i północno wschodnim zimnym wietrze, trwające cały kwiecień aż do pierwszych dni maja, opóźniły niezwykle roboty wiosenne. —

Zewsząd donoszą, że albo dotąd bardzo mało, albo też wcale nic nie posiano i nie posadzono w skutek rozmokłej roli i ciągłych słót. — Rola porosła chwastami, a na przeoranie jej czasu nie staje, to też smutne na przyszłe żniwa widoki. —

Z Żółkwi donoszą, że dopiero w bieżącym tygodniu orka wiosenna i siew się rozpocznie. Pod Kulikowem dnia 1. maja pierwszy raz z pługami wyruszono w pole, ziemia wszakże tak wilgotna i zimna, że tylko na pagórkach siać można. Od lat czterdziestu tylko dwa razy zapamiętają w tamtej okolicy tak późną siejbę, mianowicie w latach 1852 i 1855. W Sanockim do końca kwietnia nic nie posiano, z powodu deszczów, śniegu i mokrej roli. Koło Birczy, Dobromila, miejscami zaczęto orać, aby inwentarz nie próżnował, ale wszędzie w polu mokro. Siejbę zaledwie teraz rozpocząć można, tóż samo donoszą z pod Horodenki i z Kołomyjskiego.

Na Pokuciu do końca kwietnia mieli formalną zimę, a rola rozgrzęzła tak, iż o siejbie myśleć było nie podobna. Nad Dniestrem woda zalała pola na szerokich przestrzeniach w okolicach Rozwadowa. Około Wojniłowa miano nadzieję rozpocząć siejbę dopiero w bieżącym tygodniu. W okolicach Rozdołu rozpoczęto siejbę owsa i grochu dnia 24. kwietnia, ale musiano zaprzestać w skutek deszczów. Tylko na wzgórzach posiano cośkolwiek.

Łąki po większej części po zimowemu dotąd wyglądają. Trawa zaledwo miejscami zaczyna się zielenić. W wielu miejscach stoją łąki wodą zalane, tak że trawa nie rośnie wcale.

Oziminy wczesne dobre, późne złe, bardzo późne teraz dopiero schodzą. Na polach pełno wody. Na nizinach wiele pszenicy wyprzało pod śniegiem. Miejscami przy ciągłych deszczach woda rowy po polach powyrywała. W Złoczowskiem w kotlinach pomiędzy wzgórzami, oziminy w znacznej części wymokły.

Pszenica banatka przeważnie dobra, biała mierna. W Przemyskim, w Sądowej Wiszni pszenica wczesna piękna, w Żółkiewskiem średnia. W Sanockiem dobra, około Chyrowa średnia. W okolicach Wojniłowa wczesna bardzo dobra, około Rohatyna i Halicza mniej niż średnia. Na Pokuciu dobra; koło Horodenki wczesne i najpóźniejsze dobre, inne złe. W okolicy Jezierzan poprawiają się. Na Podolu za Tarnopolem, około Kopyczyniec, Chorostkowa, Budzanowa, bardzo złe. Około Buczacza, Petlikowiec, zaledwie żyje. W Zbaraskim późna zła; koło Toporowa średnia. W okolicach Narola wczesna piękna.

Żyta dużo wymokło. Koło Dubiecka wczesne piękne. W Żółkiewskiem wczesne nie złe, późne bardzo mizerne. Koło Toporowa wczesne ładne, późne złe; po dołach wymokło. Toż samo w Brzeżańskim koło Kozowy. W okolicach Buczacza wczesne piękne. Nad Seretem żyta lepsze, trzymają się jednak dotąd bardzo przy ziemi z powodu zimna. Koło Podhajec bardzo piękne. Koło Sieniawy niezłe. W Złoczowskiem i pod Kulikowem dobre. Około Dynowa, Bułtowa wczesne dobre; późne nie można jeszcze przewidzieć o ile przy sprzyjającej nadal pogodzie poprawić się będą mogły. Dobre żyta są jeszcze około Rozdołu, Wojniłowa, w Borszczowskiem około Jezierzan, Strzałkowiec, na Podolu w okolicy Kopyczyniec i w starostwie Rawskiem w okolicach Uhnowa. Żyta złe są koło Chyrowa, Rohatyna, Czortkowa, Budzanowa i w powiecie Zbaraskim.

O rzepaku zewsząd jak najgorsze wiadomości. Około Buczacza, Lisowiec Bobuliniec i całej temtejsznj okolicy tudzież w Zbaraskiem wymarzł zupełnie. W okolicy Horodenki przedadł w połowie. Na Podolu zuędzniał skutkiem ciągłej słoty. Około Brzozowa wiele wyginęło, lecz ten co pozostał, poprawia się. W powiecie borszczowskim rzepak nędzny, będą go przeorywać. Około Sieniawy bardzo zły. W Złoczowskiem średni, po dolinach całkiem wyginął. W powiecie rudeńskim zły; podobnież koło Kozowy i Halicza. Koło Uhnowa, Kulikowa, Budzanowa i Czortkowa średni. W okolicach Rozdołu poprawia się po ostatnich deszcach.

Koniczynę myszy bardzo uszkodziły, w okolicy Rudek,

Horodenki i Rohatyna. Zresztą dobrze wygląda. W ogóle podobnie jak o oziminach nic pewnego i o koniczynie dziś jeszcze orzec nie można, bo skutkiem zimna słabo rośnie, zaledwo zaczynając się zielenić. W Przemyskiem także wiele myszy zepsuły. W Żółkiewskiem przezimowała bardzo dobrze. Koło Brodów w wielu miejscach wymokła. Podobnież w okolicy Żydaczowa. Zła koniczyna jest w okolicach Dynowa, Brzozowa i Bursztyna. Średnia koło Chyrowa, Glinian, Czortkowa. Piękna koło Dubiecka, Narola tudzież w powiecie Borszczowskim.

Koniczyny wiosennej nigdzie prawie dotąd nie siano.

Chmiel w okolicach Radziechowa, Toporowa, gdzie go najwięcej uprawiają, w wielu miejscach jeszcze nie zupełnie odkryty' zwłaszcza w chmielnikach nisko położonych. Na szczerem piasku sadzony przemarzł.

Sady dobrze przezimowały. Drzewa zaledwie wypuszczać pęcze zaczynają. Drzewa jednak obiecują dużo kwiatu i jest nadzieja, że będzie obficie owoców w tym roku.

Sprawozdanie o stanie zasiewów

c. k. Ministerum rolnictwa (za czas do końca kwietnia,)

W drugiej połowie kwietnia trwało wciąż jeszcze chłodne częścią wcale zimne, a w północnej strefie nawet z mocnemi mrozami połączone powietrze. Równocześnie panował brak potrzebnej wilgoci w północnych krajach, w środkowych zaś padały częściowo niedostateczne deszcze, które tylko w południowych mianowicie Dalmacji obficie padały. W Alpach nawet w południowym Tyrolu padały znaczne śniegi na wysokości 2000 do 3000 metrów nad powierzchnią morza. W Karpatach i Bukowinie topniejący śnieg, spowodował wezbranie wód. W Dalmacji padały silne grady. — Pogoda sprzyjała obsiewom wiosennym szczególnie w północnych krajach (Czechy, Morawia, Szląsk, Galicja i Bukowina i tamże posiano już przeważnie owies, jęczmień, i jare żyto.

Kartofle, kukurudzę i buraki zaczęto sadzić w południowych i środkowych krajach. — W Galicji jednakowoż i w Bukowinie, oprócz górzystych, jest jeszcze wiele okolic, gdzie wiosenne obsiewy dopiero w ostatnich dniach, lub też całkowicie jeszcze nie rozpoczęto. —

Swieże posiewy szczególnie w średnich i południowych krajach przeważnie pięknie poschodziły, w północnych zaś do pierwszych dni maja jeszcze nie widoczne wcale. —

Oziminy jak żyto i pszenica w północnych krajach tworzą wielką różnicę pomiędzy wcześnie i późno zasianymi. — gdy pierwsze prawie wszędzie ładnie wyglądają, to ostatnie bardzo nędzne i słabe, a gdzieniegdzie jako nie obiecujące wcale plonu, przeorane być musiały. — Dla pierwszych skutkowała chłodna temperatura, gdyż posiłkowała wkorzynienie się, przeszkadzając zbujałości. —

Najczęściej zaś muszą być przeorane rzepaki o których bardzo smutne dochodzą wieści. —

Koniczyny w środkowych i południowych krajach przeważnie zadawalniają w północnych ucierpiały od zbytniej wilgoci i zimna. Tym więcej jeszcze da się to powiedzieć o łąkach, które w północnych krajach do pierwszych dni maja nie zazieleniały się jeszcze. — Jest to tym przykrzejsze, że skargi na brak paszy są w tym roku w ogóle większe i częstsze, niż zwykle. —

Chmiel okazuje się zdrowy i silny.

Sprawozdanie o stanie zasiewów

król węgierskiego Ministerium handlu (za czas od 21. d 30. kwietnia.)

Stan zasiewów wedle doszłych sprawazdań można w ogóle jako pomyślny znaznaczyć. — Jesienne obsiewy są w ogóle zadawalniające. — Zimne słoty i mrozy uszkodziły wprawdzie część obsiewów, i rozwój tychże wstrzymały, ale tylko w północnych komitatach sprawiły większe szkody, podczas gdy jesienne obsiewy w Alföldzie i siedmiogrodzkich ziemiach, wedle obecnego stanu, jako bardzo zadowalniające uważać można. — Rzepak zaś ucierpiał przeważnie bardzo; w niektórych pasach komitatów Gömör, Neograd, Pressburg, Żemplin, Zreszprim, Szathmar, Bacs-Bodrog i Krasso Szöreny nawet częściowo zniszczony. W wielu miejscowościach nie rozpoczęto jeszcze przygotowań do wiosennych robót, w niektórych siedmiogrodzkich komitatach nie rozpoczęto dotąd wcale robót polnych, gdzie jednak wiosenne obsiewy poschodziły, zadawalniają bardzo. Z pomiędzy pastewnych roślin ucierpiały od mrozu w północnych komitatach koniczyny, z tamtej zaś strony Dunaju ozima wyka. —

Drzewa owocowe prawie ogólnie rokują obfity zbiór. — Skargi z Siedmiogrodu na brak paszy wciąż jeszcze trwają. —

Dział informacyjny.

Sanok dnia 15. maja. — Powyżej umieściliśmy wyczerpujące sprawozdanie o stanie obsiewów u nas w kraju i w całych Austro Węgrach — tu dodajemy jeszcze w skróceniu te, które nas doszły odrębnie. — Węgry jak już z powyższego wiemy nie mają powodu zbytecznie użalać się, to też one i południowa Rosja tworzą wyjątek prawdziwie szczęśliwy co do stanu zbóż zasianych, chociaż i tu skarżą się na wstrzymany rozwój roślinny, na mnogość chwastów i t. p. — Środkowa zaś i północna Rosja całe Niemcy, Francja i Anglia użalają się, że z powodu nie sprzyjającej pogody już w zeszłym roku znacznie mniej niż zwykle ozimin posiano, a różnica jest nawet bardzo znaczna. Obecnie zaś rozwój roślinności w tych krajach bardzo wstrzymany, a żyto wcale nie pewne rokuje plony.

Ameryka użala się również na znacznie mniejszy obsiew jesienny i na słaby rozwój, w znacznej części przez wylewy zniszczonych płodów. — Użalania się na brak deszczu wprawdzie ustały w ostatnich dniach, wszędzie jednak pożądanym jest więcej ciepła. —

Otóż pod wpływem takich wiadomości rozwijał się handel zbożowy w ubiegłym czasie. — Właściciele zboża pojęli je dokładnie i zużytkowali na swoją korzyść, stawiając wysokie żądania którym kupcy z niechęcią zadość czynią. Ci ostatni zająwszy wyczekujące stanowisko, w nadziei, że pomyślny odtąd stan powietrza wpłynie dobroczynie na dalszy rozwój roślinny i złagodzi dotychczasowe obawy i skargi a wskutek tego i ceny się ustalą, ograniczyli zakupno zboża tylko na chwilowe niezbędne potrzeby. Mimo to jednak i mimo świąt zielonych usposobienie na wszystkich targach i dla wszystkich zbóż jest silne i ku zwyżce dążące. Szwajcarja i południowe Niemcy zakupują pszenicę, której ceny znacznie się wzmogły, tak na gotową jak i w umowach na termina, szczególnie najesień. — Żyto bardzo poszukiwane zyskało, na cenie, jęczmień cokolwiek w zaniedbaniu — owies poszukiwany i wysoko płacony szczególnie u nas w kraju. — Spóźniona wiosna i brak paszy wpłynęły na cenę owsa, który też bardzo w górę poszedł. Olejne i strączkowe poszukiwane przy silnym usposobieniu. —

Masło znowu zdrożało, — płacono w Wiedniu za 100 kilgr. wyborne 140 — 145 złr. gorsze 100 do 110 złr. —

Sanok 15. maja. Ceny za 100 kilo netto. Pszenica 8.60 do 9·20 złr. — Żyto 6·50 do 7·20 złr. — Jęczmień 6 50 do 7 20 złr. — Owies 8·00 8 50 złr. — Groch 8 50 do 9·25 złr. —

Wiedeń 12. maja. Na giełdzie zbożowej przy dostatecznej podaży i wyczekującego stanowiska był obrót następujący:

Pszenica	ca. 12.000 m. Ctr.	wyżej.
Żyto	ca. 6.000 m. Ctr.	wyżej.
Jęczmień	ca. 2.000 m. Ctr.	niezmiennie.
Kukurudza	ca. 6 000 m. Ctr.	wyżej.
Owies	ca. 16 000 m. Ctr.	wyżej.

Wiedeń 12. maja. W terminowych umowach w porównaniu z zeszłą sobotą zaszły następujące zmiany: pszenica na jesień 10·63 — 10·65 złr. o 18 kr. wyżej — żyto na jesień 8·35 złr. o 15 kr. wyżej, — Owies na jesień 7·00 do 7·03 złr. o 6 kr. wyżej — kukurudza na czerwiec 7·18 do 7·20 złr. o 5 kr. na lipiec sierpień 7·18 do 7·20 złr. o 5 kr. sierpień wrzesień 7·25 złr. o 6 kr. wrzesień październik 7·35 złr. o 10 kr. wyżej. — Obroty w gotowym zbożu były ożywione, ceny pszenicy o 5 — 10 kr. wyżej, żyta 5 kr. wyżej, jęczmień bez obrotu, kukurudza 10 kr. wyżej, owies 5 kr. wyżej. — Płacono pszenicę 10·80 do 11·70 złr. żyto 7·90 do 8·50 złr. jęczmień 8·20 do 10·75 złr. kukurudza 6·95 do 7·20 złr. owies 6·70 do 6·95 złr. —

Wiedeń 11. maja. (H. Schwitzer et Söhne.) Pogoda piękna — usposobienie było dziś nader silne — pszenicę na maj czerwiec płacono 10·05 za 100 kilo, gdy jednak wypowiedziane 12500 mtr ct. prędko znalazły odbiorców, wzmocniło się usposobienie jeszcze bardziej, i płacono za pszenicę, na maj czerwiec do 10·15 złr. na jesień płacono przy końcu 10·75 złr. — Żyto na jesień 8·40 złr. Zaznaczamy następujące ceny za 100 kilo. Pszenicę gotową 10·10 — 10·40 złr. na maj czerwiec 10·12 — 10·17 złr. na wrzesień październik 10·70 — 10·75 złr. usposobienie silniejsze. — Żyto gotowe 8·20 — 8·30 złr. na wrzesień październik 8·35 — 8·40 złr. usposobienie silniejsze. — Owies gotowy 7·10 — 7·20 złr. na wiosnę 7·17 — 7·22 złr. na wrzesień październik 8·00 — 7·05 złr. usposobienie silniejsze. — Kukurudza gotowa 7·20 — 7·50 złr. na maj czerwiec 7·28 — 7·33 złr. na czerwiec lipiec 7·25 — 7·30 złr. na sierpień wrzesień 7·42 — 7·47 złr. usposobienie silne. — Okowita gotowa 32·25 złr. na maj sierpień 32·25 do 32·50 złr. za 100 litr. à 10.000 ltr. prct. usposobienie silniejsze. —

Kraków 11. maja. Pszenica 9·10 — 10·80 złr. — żyto 7 — 7·95 złr. — jęczmień 6 — 7.70 złr. — owiec 8 — 9·40 złr. koniczyna 125 złr. — wyka 8 do 8·75 złr. — bób 6 do 6·15 złr. — groch 8·50 do 10 złr. — hreczka 7·50 do 8·50 złr. — okowita 32 do 32·15 złr.

Przemyśl 12. maja. Pszenica 9—10 złr. żyto 6—7 złr. jęczmień 5·75—6·75 złr. owies 7·50—8 złr koniczyna 90—100 złr. wyka 6·25—6·50 złr. groch 8—9·50 złr. ziemniaki 2—2·55 złr. hreczka 7—8 złr. okowita 31—31·25 złr.

Rzeszów 12. maja. Pszenica 9—10 15 złr. żyto 7—7·80 złr. jęczmień 5·50—7 złr. owies 8—8·60 złr. chmiel 115—140 złr. koniczyna 90—115 złr. wyka 7—7·15 złr. bób 5—6·55 złr. groch 7—9·50 złr. ziemniaki 2—2·50 złr.

Czerniowce 9. maja. Pszenica 8 50—9·10 złr. żyto 5·70—6·25 złr. jęczmień browarowy 5·50—5·80 złr. owies 5·20—5·70 złr. kukurudza 5·80—6·15 złr.

Peszt 12. maja. (Kurs giełdy zbożowej.) Obrót w skutek świąt ograniczony. — Wszystko niezmiennie silne. Pszenica 77 do 81 kilo 10·25 do 10·80 złr. żyto 7·40 do 7·60 złr. Jęczmień 7·20 do 8·80 złr. Owiez 6·30 do 6·70 złr. Kukurudza 6·65 do 6·80 złr. Proso 7 do 9·75 złr. — Termina spokojniej. Pszenica na jesień 10·16 do 10·18 złr. Kukurudza na czerwiec 6·70 do 6·73 złr. Owies na jesień 6·63 do 6·65 — Okowita 30·75 do 31 złr. —

Targi zagraniczne:

Nowy Jork 10. maja. Ceny za 100 kilo w złocie: pszenica 9·38 złr. kukurudza 5·22 złr. — Należytość przewozowo z Nowego Jorku do Londynu od 100 kilo 79 kr.

Londyn 11. maja. Pszenica 8·73 do 11·03 złr. kukurudza 6·33 do 6·80 złr. jęczmień 6·19 do 10·08 złr. owies 7·17 do 8·19 złr. za 100 kilo w złocie. —

Zürich 11. maja. (Sprawozdanie targowe Louis Liebmanna.) — Zatwierdzam moje sprawozdanie z 4. t. m. — Pszenica: — Obrót nie mógł się w minionym tygodniu należycie rozwinąć, gdyż właściciele z powodu silnego popytu na wszystkich targach, trzymali się w cenach wysoko, nasi zaś młynarze, licząc na pomyślną pogodę która na świeże zasiewy tak dobroczynnie działa, ociągali się wymaganiom właścicieli za dość uczynić. — Piękne rumuńskie pszenice brakują jeszcze zawsze, i gdyby nadeszła jaka partja, można by o 1 fr. wyżej notowanych cen za takową otrzymać; — owies niezmiennie, — kukurudza spokojnie. Ceny za 100 kilo loco Romanshorn oclone: pszenica czerwona rumuńska i bezarabska 28 frk. 28 50 frk. Średnia 25·50 do 26 frk. gorsza 23 do 24 fr. — przednia czerwona galicyjska 26 do 26·50 frk żółta 24·50 do 25·50 frk. Średnia czerwona i żółta 24·50 do 25 frk. — Owies biały z pogody 18 do 19 frk. Kukurudza stara 21 do 21 50 frk. nowa 17 do 18 frk.

Zürich 12. maja. (Sprawozdanie tygodniowe Schapringer et Weil) Co do pszenicy obracały się interesa w tych samych granicach, jak w zeszłym tygodniu — pożądane lepsze gatunki, które po pełnych cenach chętnie zakupywane bywają. —.Owies i kukurudza również w dobrych gatunkach poszukiwane.— Zaznaczamy za 100 kilo loco Romanshorn oclone: pszenica wyborna 28—28·50 fr. dobra 27·25—27·75 fr. średnia 26·25 —27 fr. mniej dobra 25·50—26 fr. serbska 24—25 fr. rómuńska 25·50 —28 fr. galicyjska 24—26·50 fr. kukurudza 18—19 fr. owies 17—20fr.

Wrocław 12. maja. (A Strelitz et Comp. Tygodniowe sprawozdanie targu zbożowego.) Pogoda piękna, powietrze ociepłało, tak że wegetacja silnie postępować może. —

Stan wody poprawił się znowu, tak że promy mogą unieść 2300 do 2500 cet. — Załadowano mało z powodu braku promów — a gdy nadeszły, wnet wynajęto i to po wyższych cenach. Możemy wyrazić przypuszczenie, że w razie dostarczenia dostatecznej ilości promów, interesa znacznie większe osiągły by rozmiary. — Spławiano zboże, mąkę, cukier, cynk; słód węgle po cenie za 100 kilo od zboża do Szczecina 6.00 m. Berlina 7·50 m. Hamburga 10·50 — 11 m. Za 50 kilo mąki do Berlina 40 pf. pastewnej mąki do Szczecina 30 pf. cukier do Hamburga 50 do 55 pf. Węgle do Berlina 28 pf. itd.

Angielskie targi zaznaczają silne usposobienie i prawie wszystkie zwyższone ceny. We Francji przy chętnym pokupie ożywione usposobienie; w Paryżu tylko w ostatnich dniach cokolwiek spokojniej. Belgia i Hollandja zaznacza przy miernym obrocie silne usposobienie. Nad Renem i w południowych Niemczech silny popyt poprawił usposobienie. — Na targh berlińskim silne usposobienie dla pszenicy i żyta w terminowych umowach osłabło cokolwiek w ostatnich dniach. Na tutejszym targu trwało silne ożywienie aż do pierwszych dni minionego tygodnia Podaż znachodziła zrazu chętnych odbiorców, później jednak chęć pokupu zmalała i ostatecznie ociężała. Zdaje się, że wysokie ostatnie ceny nie odpowiadały naszym młynom, tym głównym odbiorcom zboża, którzy też wyczekująco się zachowywali, i ograniczyli zakupna tylko na niezbędne potrzeby. — Mimo to jednak usposobienie było silne, a z powodu małych dowozów ceny utrzymały się na swej wysokości. —

Pszenica przy silnym usposobieniu w pierwszych dniach i znacznym obrocie, uległa w połowie tygodnia osłabieniu z powodu powstrzymywania się kupców, które w ostatnich dniach znów ustąpiło, gdy młyny i zagranica chętnie do zakupna przystępowały. —

Dowóz ostatecznie zmalał, a wskutek tego, kilka partji celnej pszenicy wyżej notowanych cen płacono. Zaznaczamy za 100 kilo białej 14·50 do 17·60 do 20·50 m. żółtej 14·20 do 17·40 do 18·70 m. najprzedniejszą wyżej. —

Żyto w umowach na termina miało usposobienie nadzwyczaj silne. — Przy nieco bardziej ożywionym obrocie wzmogły się ceny o 4 m. w porównaniu z zeszłego tygodnia. — Zaznaczamy za 1000 kilo na maj 146·50 m. maj czerwiec 146·56 m. czerwiec lipiec 146 m. lipiec sierpień 148 m. na jesień 150 m. Jęczmień miernie dowieziono — żądania wyższych cen utrudziły obroty usposobienie silne. Zaznaczamy za 100 kilogr. 13 50 — 15 50 — 14·50 — 15·50 m. najprzedniejszy wyżej. Owies znachodził nieco ożywiony obrót i chętniejszy pokóp. Zaznaczamy za 100 kilo 11·70 — 13 — 13 60 m. najprzedniejszy wyżej. —

W umowach na termina przy wzmagających się cenach dążność bardzo silna. — Obroty były znaczne a ceny 4 m. wyżej jak w zeszłym tygodniu. — Zaznaczany za 1000 kilo. na maj czerwiec 124 m. czerwiec lipiec 128 m. lipiec sierpień 132 m.

Strączkowe przy miernej podaży w silnym usposobieniu. Groch do gotowania przedni poszukiwano — płacono za 100 kilo 15 50 — 18·20 m. pastewny 13 — 15 m. duży Viktorja 18·50 do 22 m. — soczewica 28 — 34 m. dużą 44 — 52 m. przednią wyżej. — bób 19 do 22 m. galicyjski 19 do 20 m. — Łubin żółty 9·50 — 10·50 m. niebieski 9 — 10·20 m. — Wyka niezmiennie 14 — 15·50 m. — Kukurudza wyżej 14 — 15·80 m. — Hreczka 15·60 — 16·50 m. — za koniczynę przy małym obrocie płacono nadzwyczaj wysokie ceny: za czerwoną 65 — 94 m. białą 64 — 88 m. — Tymotkę 25 do 28 m. za 50 kil.

Olejne niezmiennie.

Okowita w skutek zwyżki w Berlinie podrożała i na naszym targu przy silnej dążności, tak że w porównaniu do zeszłego tygodnia notujemy o 80 pf. wyżej. Obrót nie bardzo znaczny, również i dowóz, z powodu że gorzelnie produkcję ograniczyły. Zaznaczamy na dzisiejszej giełdzie za 100 litr. na maj i czerwiec 53·20 m. czerwiec lipiec 53·40 m. lipiec sierpień 54 m. sierpień wrzesień 54·30 m. wrzesień październik 53·50 m. październik listopad 52·80 m, listopad grudzień 52. m.

Mąka. Z początku wyższe ceny i ożywiony pokóp uspokoił się przy końcu tygodnia znacznie. Płacono pszenną piękną 30 — 31·25 m. domową 22·25 — 23·25 m. żytnią pastewną 9·75 — 10·75 m. Otręby żytnie 8·25 — 9·25 m.

Kattowice 11. maja. (J. Weichmann.) Od dłuższego już czasu trwające pomyślne usposobienie w obrotach zbożowych utrzymało się i w ubiegłym tygodniu, a że dowozy tak były małe, że ożywioną chęć pokupu ani w części zadowolić nie były w stanie, ceny wzmogły się znowu znacznie. — Zaznaczamy za 100 kilo pszenicy białej 14 — 20·75 marek, żółtej 14 — 18·75 m. żyto 14·30 — 15 m. jęczmienia 11 — 14·50 m. owsa 11·50 — 14 mk

Szczecin dnia 12. maja. (Sprawozdanie targowe Gustawa Frieleberga.) Długo oczekiwany deszcz pada od dwóch dni, a jakkolwiek powietrze ciepłym nazwać nie można, to jednakowoż zmiana ta pomyślnie oddziałała na roślinność. — Od wczoraj okazuje się dążność do spadku, co przypisać należy zbliżającym się zielonym świątkom, które kupca zawsze

od interesów wstrzymują. — Wiadomości o niekorzystnym stanie zasiewów zdają się być przesadne i wnioskować można, że pomyślna wiosna naprawi to co niekorzystna zima zepsuła. Żyto od mego ostatniego sprawozdania poszło ogromnie w górę i dopiero w ostatnich dniach uspokoiło, się cokolwiek usposobienie. — Targ dla pszenicy był silny ale spokojny nie możemy ani sprowadzać, ani wywozić — doborowe gatunki płacono 195 m. za 1000 klg. —

Owies znachodzi wciąż popyt, i piękny chętnie kupowany płacono do 140 m. za 1000 kilo. Kukurudza silnie jednak bez obrotu. — Tu ją nie sprowadzają. — Anglia zaspakaja swoje potrzeby taniej w Ameryce; płacono 140 m. za 1000 kilo netto: pszenica żółta i biała 185 — 195 m. średnia 162 — 180 m. na czerwiec lipiec 194·50 — 195·50 m. na lipiec sierpień 195·50 — 196·50 m. wrzesień październik 198—199 m. żyto spokojnie — miejscowe 142 — 148 m. na czerwiec lipiec 147 — 148 m. na lipieć sierpień 148—149—148·50 m. na wrzesień październik 149·50 m. na październik listopad 149·50 — 150 m. jęczmień spokojnie — zwykły 118 — 124 m. lepszy 125 — 135 m. najlepszy 136 — 156 m. — owies spokojnie 124 — 132 m. — groch bez obrotu. — kukurudza bez obrotu. — rzepak na wrzesień październik 283 m. — Okowita spokojnie za 10000 litr. proc. bez beczki 54·80 m. na czerwiec lipiec 55·10 m. na lipiec sierpień 55·80 m. na sierpień wrzesień 56·30 na wrzesień październik 53 m. —

Nafta: Wiedeń 12 maja. — Podaż silna. usposobienie spokojne z powodu słabego zużytkowania — gotowa, oclona. w wielkich partiach, amerykańska 23·75 do 24 zlr. galicyjska wedle jakości 21·50 do 22·50 złr. za 100 kilo.

Wrocław 12. maja.—Usposobienie spokojne, ceny nafty zaledwie utrzymały się. Zaznaczamy za 100 kl. loco 25·50 mrk. na czerwiec lipiec 25·85 mrk. —

Dnia 15. maja notuje: Frank 47·5 ct.—Marka 58·5 ct.

Ceny mąki.

Numer	Nazwa gatunku mąki	Za 100 kilogramów brutto: Wiedeń złr.	Wiedeń ct.	Bochnia złr.	Bochnia ct.	Przemyśl złr.	Przemyśl ct	Grzymałów złr.	Grzymałów ct.	Stare miasto złr.	Stare miasto ct.	Nowe Miasto złr.	Nowe Miasto ct.
.	Grysik stołowy	20	50	.	.	20	00	20	30	20	00	20	00
0	Mąka pszenna	20	50	20	20	20	00	20	30	20	00	20	00
1	„ „	20	.	19	60	19	50	20	00	19	50	19	50
2	„ „	19	50	19	.	19	00	19	10	19	00	19	00
3	„ „	19	.	18	.	17	80	18	00	17	80	17	80
4	„ „	18	.	17	50	17	40	16	50	17	40	17	40
5	„ „	17	50	16	60	17	00	15	80	17	00	17	00
6	„ „	16	.	16	00	16	50	15	40	16	50	16	50
7	„ „	15	.	13	50	14	50	15	00	14	50	14	50
8	„ „	13	.	11	00	13	00	14	00	13	00	13	00
8 1/2	„ „	11	.	.	.	9	80	10	20	.	.	9	80
9	„ „	7	.	9	00	8	50	8	.	9	80	8	50
I	Żytnia wyborna	12	.	12	00	14	60	13	30	14	85	14	60
II	„ piekarska	11	.	11	00	12	60	12	00	13	90	12	60
III	„ domowa	8	.	7	00	10	70	10	00	10	35	8	60
bez worka	Otręby pszenne cienkie	4	75	4	40	4	00	.	.	.	.	4	00
	„ „ grube	4	70	3	80	3	60	.	.	.	.	3	60
	„ żytnie	6	.		.	4	20	.	.	.	.	4	.

Ceny rozumieją się za gotówkę bez odpowiedzialności loco młyny.

Sprawozdanie targowe.

A. Krzysztofowicza i spółki. Wiedeń II. Praterstrasse 43.

Wiedeń 7. maja. Targ bydła rzeźnego. — Ogólny spęd na dzisiejszy targ wynosił 3454 sztuk opasowego bydła wszelkiego rodzaju — między temi galicyjskich 995. węgierskich 1951 i niemieckich 508 sztuk. Pomimo, że dzisiejszy targ potrzeby tygodniowe dostatecznie pokrywał, w skutek silnego pokupu, wzmogły się ceny o 1 złr. na 100 kilo. Płacono galicyjskie woły stajenne 52·50 do 56 złr. najlepsze 56·50 do 58 złr. — węgierskie 52 do 62 złr. — niemieckie 53 do 62·90 złr. za 100 kilo martwej wagi. — Sprzedane wszystko.

Targ nierogacizny 8. maja Spędzono 2934 warchlaków, 1868 średnio ciężkich i 1402 ciężkich świń. — razem 6205 sztuk. Ceny za warchlaki od 38 do 46 kr. średnie 49 do 54 kr. ciężkie 55 do 58 kr. za 1 kilo żywej wagi. — Na dzisiejszym targu, pomimo, że spęd o blisko 800 sztuk był silniejszy, jak w zeszłym tygodniu, usposobienie było bardzo ożywione i ceny we wszystkich gatunkach wzmogły się ponownie, a mianowicie, o przeciętnie 2 kr. na kilogramie przy warchlakach, a o 1 kr. na kilogramie przy średnich i ciężkich gatunkach.

Targ dnia 10 maja. — Na dzisiejszy targ dowieziono 5652 sztuk cieląt, 650 zabitych świń, 1681 sztuk żywych świń, 150 zabitych owiec i 2120 jagniąt. — Targ dla cieląt pomimo znacznie większego spędu, był bardzo ożywiony; i płacono o 2 do 4 kr. za kilo wyżej —.

Zaznaczamy za cielęta 42 do 56 kr. wyjątkowo 60 kr. za zabite świnie 50 do 60 kr. żywe świnie 38 do 58 kr. zabite owce 36 do 52 kr. za kilo — jagnięta od 6 do 14 złr. za parę. —

Na targ owczy spędzono 2551 sztuk, usposobienie przy małym spędzie było mdłe, gdyż nowe zniżenie cen na targu paryskim wstrzymało wywóz. — Płacono ceny z zeszłego tygodnia, a mianowicie owce do wywozu od 20 do 32 złr. za parę i 46 do 56 kr. za kilogram — braki 12 do 18 złr. za parę i 38 do 48 kr. za kilogr.

Paryż dnia 7. maja. Spędzono 3212 wołów i 23070 skopów. — Z powodu nie licznego spędu wołów były usposobienie i obrót bardzo ożywione — płacono za woły 75 do 93 fr. za 50 kilo. Przeciwnie zaś bardzo silny spęd skopów spowodował dotkliwy spadek cen o 3 do 5 centimów. za pół kilogr. płacono 87 do 107 fr. za 50 kilogr.. Niesprzedanych pozostało 21 wołow i 1500 skopów. —

Spółka rolnicza sanocka posiada w komisie na sprzedaż.

1. Wapno chude z Końskiego, wyborowej jakości mogące zastąpić zupełnie wapno hydrauliczne. Ilość odstawić się mogąca—bez ograniczenia.

2. Materyały drzewne, drzewo na pniu, lasy do sprzedaży na morgi.

3. Bardzo dorodne jawory i buki na pniu.

4. Pszenicę jarą australską do siewu — po cenie 11 złr. za 100 kilo brutto — loco Zagórz, stacja I węg. galic. kolei żelaznej.

5. Bydło czystej berneńsko szwajcarskiej rasy z powszechnie znanej obory zarodowej Wnego Teofila Ostaszewskiego we Wzdowie, a mianowicie: 9 buhai 1 1/2 — 2 letnich przydatnych do użytku — z tych 3 czerwono-srokate, 3 czarno-srokate, 3 całkiem czarne. — 2 jałówki czerwono-srokate, 2 jałówki czarno srokate i 2 cielne krowy. — Cena stósownie do budowy i urody 120 — 300 złr. i 2 złr. rogowego za sztukę.—

6. Dobra ziemskie położone nad Sanem, obok bitej drogi, obejmujące 186 morgów wyburnej pszennej roli, 11 morgów, łąk i sadów, 85 m. pastwisk, 488 m. lasu, staw i budowle 4 morgi razem 774 m. W miejscu młyn, propinacya i folwark. Po przeciętnej cenie 70 złr. za mórg do nabycia. 25000 złr. długu bankowego.

7. Dobra ziemskie położone w uroczej dolinie Sanu, 2 kilometry od stacyi kolejowej odległe, obejmujące pola ornego 343 morgi, łąk 55 m. lasu 536 m. pastwisk 62 m. ogrodów etc. 9 m. w dwóch folwarkach z 23. budynkami—po większej części murowanemi i w dobrym stanie. Suche dochody 2700 złr. Tartak z pełnym gatrem, młyn o dwóch kamieniach, młocarnia poruszana siłą wodną, znaczna kopalnia i dystylarnia naty w miejscu. Cena 100000 złr. Długu bankowego 40000 złr.

8. Gips palony, wyborowej jakości.

Wydawca: Spółka rolnicza w Sanoku.—Redaktor odpowiedzialny: Władysław Lenkiewicz —Z drukarni K. Pollaka w Sanoku.—Papier z fabryki Czerlańskiej.